



# SUBARU IMPREZA

## 20 000 KM JAZDY PO BUDOWACH

tekst: **MARIA SZRUBA**, Nowoczesne Budownictwo Inżynieryjne, zdjęcia: **nbimedia**, film: **SUBARU**

Od czasu debiutu w 1992 r. ten samochód stał się legendą w motoryzacyjnym świecie. Obecna Impreza, piąte wcielenie kompaktowego Subaru, mimo dosyć radykalnych zmian w wyglądzie i niemałych rewolucji pod spodem, udźwignęła ciężar pokładanych w niej nadziei. Najlepiej byłoby opowiedzieć o tym zza kierownicy, bo z tego auta po prostu nie chce się wychodzić.

*Po 10 miesiącach użytkowania Subaru Imprezy możemy jedynie polecić jej zakup i cieszyć się radością z jazdy. Dla auta nie ma znaczenia typ drogi i trudne warunki atmosferyczne.*



Impreza, jak mało który samochód, angażuje kierowcę w jazdę i zachęca – w dobrym tego słowa znaczeniu – do pokonywania kolejnych kilometrów z rozsądną prędkością. Na te pozytywne emocje wpływa kilka czynników – od zawieszenia przez układ kierowniczy po symetryczny napęd na cztery koła wraz z aktywnym rozdziałem momentu napędowego.

### **Inna niż wszystkie**

Ci, którym Impreza kojarzy się ze sportowym sedanem w odmianie WRX STI, mogą w pierwszym odruchu poczuć się nieco rozczarowani. W tej „cywilnej” wersji, przeznaczonej do codziennej, spokojnej jazdy, nie uświadczą się bowiem potężnego spoileru i złotych felg. Za to już w wersji Comfort – oprócz napędu 4x4 i skrzyni CVT – znajdziemy także odgrzewaną przednią szybę w miejscu spoczynku wycieraczek, reflektory LED z funkcją doświetlania zakrętów, aktywne sterowanie momentem napędowym, Inteligentny System Ratunkowy, który automatycznie wzywa pomoc po wypadku, niezawodny system EyeSight z funkcjami adaptacyjnego tempomatu oraz asystenta utrzymania pasa ruchu, kamerę cofania z wyświetlaczem i klimatyzację automatyczną.

### **Nowości i sprawdzone standardy**

Nowa generacja Imprezy jako pierwszy model Subaru została oparta na całkowicie nowej platformie Subaru Global Platform (SGP), która przez swoją konstrukcję zapewnia jeszcze wyższy poziom bezpieczeństwa pasywnego, a jednocześnie umożliwia bardziej precyzyjne i komfortowe prowadzenie samochodu. Jej głównymi zaletami, poza modułowością, jest wysoka sztywność, a co za tym idzie – dobre właściwości jezdne i wysoki poziom bezpieczeństwa.

Testowana przez nas Impreza jest napędzana mocno zmodernizowanym wolnossącym silnikiem 2.0, tradycyjnie w układzie bokser, o mocy 156 KM. W piątej generacji zmodyfikowano lub zmieniono ok. 80% części. Silnik poddany kuracji odchu-

dzającej waży teraz o 12 kg mniej niż jego poprzednik. To za co wszyscy kochają Subaru to napęd, który oczywiście także w najnowszej generacji Imprezy działa na wszystkie cztery koła, a rozkładem momentu obrotowego zajmuje się układ Symmetrical All-Wheel Drive (S-AWD). O zaletach S-AWD, czyli lepszej kontroli podczas jazdy w zakręcie, lepszej trakcji na śliskich nawierzchniach i lepszym przyspieszeniu, mogliśmy się przekonać m.in. podczas jazdy na torze, o czym za chwilę.

Wnętrze Imprezy już na pierwszy rzut oka prezentuje się elegancko i stylowo. Bo choć odnosiło się wrażenie, że Japończycy długo przedkładali troskę o właściwości jezdne i bezpieczeństwo nad stylistykę wnętrza, to obecnie zadbali o wszystko. Witamy w XXI w.! Styl japoński można określić jako minimalistyczny. Stroni się w nim od rzeczy zbędnych, niepotrzebnych, nadmiernych dekoracji. W Subaru Imprezie troskę o aspekt wizualny wnętrza oddają głębokie tłoczenia, przeszycia, doskonałej jakości dodatki, ale również metalowe wykończenia, np. przełączników w drzwiach. Amatorzy nowinek technicznych będą zadowoleni z ośmiocalowego ekranu dotykowego, systemów Android Auto i AppleCar



**Zobacz FILM**





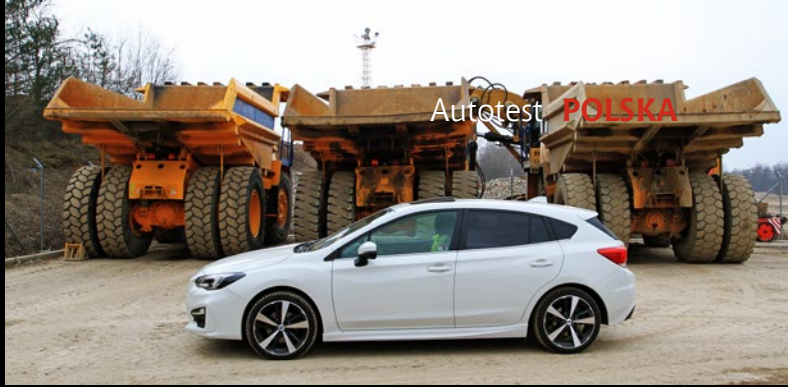
SUBARU

Confidence in Motion

*Czy da się  
zjechać Subaru  
Imprezą na  
dół kopalni  
odkrywkowej  
i wrócić?*

*Jak widać na  
zdjęciach, bez  
najmniejszego  
problemu.*





Play, zaś tradycjonalistów ucieszą klasyczne przełączniki. Wnętrze zostało zaprojektowane zgodnie z zasadami ergonomii – wszystko jest dobrze rozplanowane, intuicyjne w obsłudze i pod ręką.

### Zaawansowane bezpieczeństwo

Oprócz wspomnianej SGP w nowej Imprezie znajdziemy wiele rozwiązań z zakresu bezpieczeństwa aktywnego i pasywnego, charakterystycznych dla marki Subaru. Ponieważ wszystkiego opisać nie sposób, skupmy się na *primus inter pares* systemów zamontowanych w pojeździe. W Imprezie nad bezpieczeństwem nie tylko kierowcy i pasażerów, ale także pieszych, rowerzystów i motocyklistów czuwa montowany seryjnie, rewolucyjny system EyeSight. Ta elektroniczna druga para oczu kierowcy nigdy się nie męczy i nie tylko ostrzega przed niebezpieczeństwem, ale także pomaga w uniknięciu kolizji. Głównym zadaniem systemu EyeSight jest bowiem prewencja i zapobieganie wypadkom. Kiedy system wykrywa potencjalne niebezpieczeństwo, najpierw ostrzega kierowcę, a w sytuacji krytycznej, gdy ten nie reaguje, nawet zahamuje samochód, aby uniknąć kolizji.

Jedną z funkcji EyeSight jest adaptacyjny tempomat, który oprócz tradycyjnej funkcji zwykłego tempomatu, ma za zadanie utrzymanie nadanego dystansu od pojazdu poprzedzającego. Warto także wspomnieć o asystencie pasa ruchu. W przypadku gdy samochód zacznie wyjeżdżać poza krawędź swojego pasa ruchu przy prędkości powyżej 50 km/h bez zasygnalizowania tego manewru kierunkowskazem, kierowca zostanie ostrzeżony sygnałem dźwiękowym oraz informacją na wyświetlaczu (funkcja Lane Departure Warning). EyeSight, wykorzystując nową funkcję Lane Keep Assist, może też skorygować tor jazdy, by zapobiec wyjechaniu pojazdu poza swój pas.

### 20 000 km jazdy po budowach

W redakcyjnym teście autem przejechaliśmy 20 tys. km po różnego typu drogach od lata 2018 do wiosny 2019 r. Perłowa Impreza odwiedziła z nami tereny kilku budów (m.in. A1, A4, S2, S3, S7, S17, LK E30) oraz kopalnie i zakłady produkujące materiały budowlane. Nigdy nas nie zawiodła. W każdym terenie poruszała się z należytą gracją, pewnością i mocą.

Sprawdziliśmy również jej możliwości na torze w placówce kształcenia – Akademii Kierowcy Ośrodka Doskonalenia Techniki Jazdy w Międzychodzie pod Poznaniem. Wszystkie manewry wykonywane w czterech sekcjach: na placu manewrowym, pierścieniowej i prostokątnej płycie poślizgowej oraz torze szkoleniowym, samochód zdał śpiewająco. Pewnie trzymał się drogi nawet w kiepskich warunkach pogodowych, nie wykazując przy tym tendencji do nad- czy podsterowności. Atakowanie zakrętów było prawdziwą przyjemnością.

Na autostradzie Impreza zmienia się w komfortowego, a przy tym ekonomicznego połykacza kilometrów, o co dba rewelacyjna skrzynia Lineartronic, która troszczy się o utrzymanie silnika w najbardziej ekonomicznym zakresie obrotów. Dzięki świetnie wyciszonej kabinie i wygodnym fotelom (*notabene* świetnie trzymają podczas dynamicznej jazdy na torze) nawet długa trasa mija gładko i przyjemnie. Minimalne spalanie odnotowaliśmy na poziomie 7 l/100 km.

W stosunku do poprzednika w modelu piątej generacji środek ciężkości obniżono o 5 mm. To w połączeniu ze zmianami w podwoziu – innym przełożeniem układu kierowniczego, nowym mocowaniem stabilizatorów i systemem wektorowania – gwarantuje pewną reakcję samochodu na polecenia kierowcy.

Po 10 miesiącach użytkowania Subaru Imprezy 2.0 możemy jedynie polecić jej zakup i cieszyć się radością z jazdy. Dla auta nie ma znaczenia typ drogi i trudne warunki atmosferyczne. Warto tutaj wyróżnić nienagannie działający system EyeSight, który czuwał nad kierowcą i był pomocny przede wszystkim w korkach oraz na długich trasach.

I na koniec zagadka. Czy da się zjechać Subaru Imprezą na dół kopalni odkrywkowej i wrócić? Jak widać na zdjęciach, bez najmniejszego problemu. A dodatkowo ładnie się prezentuje w towarzystwie koparki i wozideł.



Redakcja dziękuje p. Danielowi Kłowskiemu, prezesowi zarządu Kopalni Porfiru i Diabazu Sp. z o.o., za udostępnienie obiektów do wykonania testu.